

Sygnatura akt I C 56/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Lidia Orzechowska-Korpikiewicz

Protokolant: Dorota Osojca

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2015r. w K.

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. P. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy 00/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.07.2013r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.286,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV zwraca powódce od Skarbu Państwa kwotę 180,72 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt **I C 56/15**

## UZASADNIENIE

Powódka – K. P. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., żądając zasądzenia od strony pozwanej tytułem zadośćuczynienia kwoty 15.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że 09.04.2012 r. uczestniczyła w turnusie rehabilitacyjnym i przewróciła się na schodach Ośrodka (...) w L.. Przyczyną upadku był brak balustrady przy schodach prowadzących do Ośrodka.

Powódka w wyniku upadku doznała obrażeń ciała w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej, musiała poddać się długotrwałemu leczeniu i rehabilitacji, które wymusiły absencję chorobową. Właściciel obiektu (...) spółka z o.o.” w O. był ubezpieczony u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Powódka zgłosiła szkodę. Strona pozwana w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie podnosząc, że przyczyną wypadku była utrata równowagi z powodu niestabilności kolana a nie zły stan techniczny schodów.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana nie zaprzeczyła okolicznościom faktycznym wskazanym w pozwie zarówno co do samego zdarzenia jak i braku balustrady. Podniosła te same okoliczności, które wskazała w odmowie wypłaty odszkodowania. Dodatkowo strona pozwana wniosła o przypozwanie właściciela obiektu – (...) spółka z o.o. w O. z uwagi na to, że schody zewnętrzne prowadzące do Ośrodka (...) nie były wyposażone w balustrady.

Interwenient uboczny - (...) spółka z o.o. z siedzibą w O. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu stanowiska zostało podane, że budynek ośrodka (...) został oddany do użytku w 1981 r. W obowiązujących wówczas przepisach nie był zawarty wymóg zastosowania poręczy zewnętrznych ani poręczy pośrednich. Poręcze te zostały zamontowane w późniejszym czasie, podwyższyło to komfort i bezpieczeństwo użytkownika obiektu. Fakt zdemontowania poręczy na czas remontu nie powodował, zdaniem interwenienta, konieczności zaprzestania użytkowania schodów. Podniesione zostało, że obiekt wyposażony jest również w bezstopniową pochylnię, dostępną dla osób mających problemy z poruszaniem. Nieskorzystanie przez powódkę z tej drogi w sytuacji, gdy ma problemy z poruszaniem, daje podstawę do przypisania powódce przyczynienia się do powstałej szkody w 60%. Następnie interwenient uboczny wskazał, że w przypadku uznania powództwa za uzasadnione co do zasady, to pozwany odpowiada za szkodę w ramach łączącej ich umowy ubezpieczenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

09.04.2012 r. powódka K. P. uczestniczyła w turnusie rehabilitacyjnym i przewróciła się na schodach Ośrodka (...) w L.. Przyczyną upadku był brak balustrady przy schodach prowadzących do Ośrodka. Schody były bezpośrednio po remoncie, na czas remontu zdemontowano poręcze.

Powódka w wyniku upadku doznała obrażeń ciała w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej i łokciowej, musiała poddać się długotrwałemu leczeniu i rehabilitacji. Właściciel obiektu - (...) spółka z o.o. w O. - był ubezpieczony u strony pozwanej – (...) S.A. z siedzibą w W. - w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Powódka zgłosiła szkodę. Strona pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności.

/okoliczności bezsporne/

W wyniku wypadku powódka K. P. doznała skomplikowanego złamania z przemieszczeniem nasady dalszej kości promieniowej i kości łokciowej prawego przedramienia, co skutkuje trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5 %. Przez 6 tygodni nosiła gips. Przeszła leczenie usprawniające, które zakończono w sierpniu 2012r. Powódka nadal odczuwa bule ręki. Ma ograniczenie ruchomości w stawie nadgarstkowym prawym, brak zrostu złamania wyrostka rylcowego kości łokciowej. Złamanie naruszyło powierzchnię stawową kości promieniowej – z uszkodzeniem powierzchni stawu. Tego rodzaju uszkodzenie nieuchronnie prowadzi do rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu, co wiąże się z dolegliwościami bólowymi i ograniczeniem ruchomości stawu nadgarstka. Charakter złamania nie rokuje powrotu kończyny do sprawności sprzed daty wypadku. Dolegliwości bólowe wymagają poddawania kończyny zabiegom rehabilitacyjnym, co nie rokuje ustąpienia bólu.

/dowód: dokumentacja medyczna i zaświadczenia lekarskie k. 12-25, opinia biegłego ortopedy-traumatologa R. B. k. 223-224/

### **Sąd zważył co następuje:**

Strona pozwana kwestionowała co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 09.04.2012 r., nie zaprzeczając, że w chwili zdarzenia łączyła ją z właścicielem nieruchomości umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Istota sporu sprowadzała się przede wszystkim do oceny, czy brak balustrady lub innych zabezpieczeń schodów, w miejscu zdarzenia, rodzi odpowiedzialność po stronie właściciela nieruchomości za skutki zdarzenia.

Niespornym było, że schody, na których doszło do zdarzenia, były po remoncie i że na czas remontu zdemontowano poręcze. Po zdarzeniu poręcze ponownie zostały zamontowane.

Kwestia obowiązku zamontowania balustrady przy schodach zewnętrznych i wewnętrznych uregulowana jest w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U.2002, Nr 75, poz.690). Zgodnie z § 296 ust. 1, schody zewnętrzne i wewnętrzne, służące do pokonania wysokości przekraczającej 0,5 m, powinny być zaopatrzone w balustrady lub inne zabezpieczenia od strony przestrzeni otwartej. W myśl ust. 3 rozporządzenia, schody zewnętrzne i wewnętrzne, o których mowa w ust. 1, w budynku użyteczności publicznej powinny mieć balustrady lub poręcze przyścienne, umożliwiające lewo- i prawostronne ich użytkowanie. Przy szerokości biegu schodów większej niż 4 m należy zastosować dodatkową balustradę pośrednią.

W ocenie Sądu sformułowanie: „powinny być”, „powinny mieć” nie oznacza dowolności w tym zakresie, lecz świadczy o obowiązku ich zamontowania. Uregulowanie w rozporządzeniu w/w warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać schody, daje gwarancje bezpieczeństwa użytkownika.

Skoro w dacie zdarzenia schody przed budynkiem Ośrodka (...) w L. nie posiadały poręczy, to właściciel obiektu ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia wynikłego z zaniechania ich zamontowania ( art. 415 k.c.). Nie stanowi usprawiedliwienia fakt, że do obiektu prowadziła inna droga - bezstopniowa pochylnia. Nie była ona usytuowana w bezpośrednim sąsiedztwie schodów a jej przeznaczenie jest nieco inne jak schody. Służy ona przede wszystkim osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich. Należy również zauważyć, że schody nie zostały wyłączone z użytku a charakter obiektu- korzystanie z niego przez osoby starsze, niepełnosprawne, w celu rehabilitacji- wymaga szczególnej staranności w zapewnieniu bezpieczeństwa.

Z powyższych względów Sąd nie znalazł podstaw do przypisania powódce przyczynienia się do powstałej szkody.

Odpowiedzialność pozwanego, w ramach zawartej z (...) spółka z o.o. w O. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, znajduje uzasadnienie w art. 822 § 1 k.c.

Zebrany materiał dowodowy w postaci dowodów z opinii biegłego, z zaświadczeń lekarskich oraz dokumentacji leczenia, pozwoliły na określenie rozmiaru uszkodzeń ciała powódki w wyniku wypadku, długotrwałości obrażeń i doznanych cierpień. Dowody te nie były kwestionowane.

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że powódka w wyniku zdarzenia doznała złamania skomplikowanego ręki prawej. Biegły lekarz ocenił 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W tych warunkach, ustalony rozmiar obrażeń, zakres cierpień, okres niezdolności do pracy, brak pozytywnych rokowań na przyszłość, stanowił podstawę oceny żądania zadośćuczynienia i oceny właściwej kwoty świadczenia z tego tytułu. Przepis art. 445 § 1 k.c. nie precyzuje ściśle kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, zostały one jednak określone w orzecznictwie, a także w doktrynie, gdzie podkreśla się, że ustalenie odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego wypadku mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma głównie charakter kompensacyjny, a więc powinno stanowić ekonomicznie odczuwaną wartość, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz trwałość uszczerbku na zdrowiu powódki, długotrwałość odczuwalnego bólu a także wiek powódki niesprzyjający szybkiej regeneracji, kwota 10.000 zł. zadośćuczynienia daje w ocenie Sądu pełną kompensację. Tak ustalone zadośćuczynienie jest odpowiednie i adekwatne. Stanowi ono realne wynagrodzenie krzywd powódki w aktualnych stosunkach majątkowych, gdzie wyższa rekompensata prowadziłaby do ponad standardowego świadczenia przy tego rodzaju poniesionych obrażeniach. Z tych względów roszczenie powódki o zasądzenie wyższego zadośćuczynienia Sąd uznał za niezasadne i powództwo w tym zakresie oddalił.

Orzeczenie o kosztach oparto o przepis art. 100 k.p.c. Na jego podstawie Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu powódce całych kosztów postępowania, pomimo częściowego przegrania procesu, ponieważ określenie należytego zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu. Do kosztów tych zostały zaliczone koszty: - zastępstwa prawnego 1.200 zł (zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490), - 750,00 zł opłata od pozwu, - 17,00 zł opłata od pełnomocnictwa, - 319,28 zł koszty opinii.